

„Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego” (Ps 23[22], 1).

Psalm 23 to jeden z najbardziej znanych i lubianych psalmów. Jest to pieśń ufności, a zarazem radosne wyznanie wiary. Modlący się mówi w imieniu ludu Izraela, któremu Pan obiecał przez proroków, że będzie jego Pasterzem. Autor wyraża swoje osobiste szczęście, wiedząc, że jest chroniony w domu Pańskim¹, miejscu azylu i łaski, ale jednocześnie pragnie swoim doświadczeniem zachęcić innych do ufności w obecność Pana.

„Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego”.

Obraz pasterza i stada jest bardzo bliski całej literaturze biblijnej. Aby dobrze to zrozumieć, musimy sobie wyobrazić jałowe i skaliste pustynie Bliskiego Wschodu. Pasterz wie, swoją trzodę, która pokornie pozwala się prowadzić, bo bez niego zagubiłaby się i poginęła. Owce muszą nauczyć się polegać na nim i słuchać jego głosu. On jest przede wszystkim ich stałym towarzyszem podróży.

„Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego”.

Psalm ten zachęca nas, by umacniać naszą intymną relację z Bogiem, doświadczając Jego miłości. Ktoś może się zastanawiać, dlaczego autor dochodzi do przekonania, że „niczego mu nie brak”? Codziennosc bowiem nigdy nie jest pozbawiona problemów i wyzwań – zdrowie, rodzina, praca itp.; nie można też zapominać o ogromnym cierpieniu, jakiego doświadcza dziś wielu naszych braci i siostr z powodu wojny, skutków zmian klimatycznych, migracji, przemocy...

„Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego”.

Być może kluczem do zrozumienia jest czwarty werset tego psalmu, gdzie czytamy: „bo Ty jesteś ze mną”. Zapewnia on o miłości Boga, który zawsze nam towarzyszy i sprawia, że żyjemy inaczej. Chiara Lubich napisała: „Czym innym jest żyć ze świadomością, że można powierzać się Istocie litującej się nad nami, która zapłaciła za nasze grzechy, a czym innym jest żyć ze świadomością, że jest się obiektem miłości Boga, co w konsekwencji czyni nas wolnymi od wszelkiego ograniczającego lęku, od wszelkiej samotności, od poczucia sieroctwa i wszelkiej niepewności. (...) Osoba wie, że jest kochana i całą swoją istotą wierzy

¹ Por. Ps 23,6.

w tę miłość. Oddaje się jej z ufnością i chce za nią podążać. Okoliczności życia, smutne czy radosne, rozświecane są miłością, która wybrała lub dopuściła je wszystkie”².

„Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego”.

Tym, kto wypełnił to wspaniałe proroctwo, jest Jezus, który w Ewangelii Jana nie waha się nazywać siebie „dobrym pasterzem”. Wiąż z tym pasterzem wyraża się w osobistej i intymnej relacji: „Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają” (J 10, 14-15). [Pasterz] prowadzi je na pastwiska swojego Słowa, które jest życiem, w szczególności Słowa wyrażającego przesłanie zawarte w „Nowym Przykazaniu”, które, jeśli jest wprowadzone w życie, czyni „widzialną” obecność Zmartwychwstałego we wspólnocie zgromadzonej w Jego imię, w Jego miłości³.

Oprac. Augusto Parody Reyes
i zespół Słów Życia

² Ch. Lubich, *L'essenziale di oggi*, ScrSp/2, Città Nuova, Roma 1997, s. 148.

³ Por. Mt 18,20.